



strefa oczyszczenia

wanny i kabiny

Wanna czy kabina natryskowa? Jak widać na sąsiedniej stronie, dziś nawet właściciele niewielkich łazienek mogą wybrnąć z tego dylematu obronną ręką. Jeśli tylko metraż pozwala, nie skazujemy się na monotonię: oba warianty kąpeli dostarczą nam równej, choć zupełnie odmiennej przyjemności.

Czy mamy dziś czas na długą regenerującą kąpiel? Nawet, jeśli rzadko – z wanny nie warto rezygnować. Relaks, jaki zapewnia wypoczynek w pieszczocie piany, jest właśnie dziś, w czasach wiecznego pośpiechu, na wagę złota. A prysznic? Kabina natryskowa to po prostu konieczność. Oszczędza czas i wodę, a przy tym skutecznie „dobudza” i pobudza organizm po nocnym wypoczynku. Wieczorem służy z nas trudy dnia i zmęczenie. Bez obu rodzajów oczyszczenia trudno się dziś obejść. Poczucie komfortu zapewni nam jedynie możliwość wyboru seansu wodnego.

W STANIE SPOCZYNKU

Wybierając wannę, mamy zwykle przed oczami wnętrze naszej łazienki. To oczywiste – wanna musi do niej pasować rozmiarami, kształtem i stylem. Ale warto też pomyśleć o sobie. Jeśli lubimy kąpiele we dwoje, a nasze dzieci też chętnie chlapią się w gromadzie, kupmy wannę odpowiednio dużą: owal-



1

fot. Artweger



fot. Technic Industry, Victory Spa

2



fot. Sanitec Koło

3



fot. Kohler

4



fot. Pool Spa

5

- 1 Nowość firmy Artweger – Twinline – to mariaż luksusu z niesamowitym efektem wizualnym: ta wanna „wypływa z siebie”! Możemy do niej wejść przez półokrągłe szklane drzwi wyposażone w blokadę otwarcia, gdy wanna jest napełniona. Cena – od 19 000 zł
- 2 Łazienkowy klejnot: wanna Eris firmy Victory Spa – szlachetna geometryczna forma, która puszcza do nas błękitne oko... Co za widok!
- 3 Furora – elegancka i okazała wanna z wewnętrznym siedziskiem, przeznaczona do dużej łazienki. Wymiary: 165 x 130 cm; cena ze stelażem, obudową, armaturą odpływową i relingiem – ok. 5700 zł
- 4 Żeliwna wanna Vintage na ceramicznej podstawie; wymiary – 180 x 106 cm. W opcjach bogaty wybór funkcjonalnych i dekoracyjnych akcesoriów
- 5 Narożnej wannie z komfortowej serii Persja nadano szlachetną organiczną formę. Pojemność 200 l; wymiary: 150 x 150 cm



fot. Ravak

6



fot. Coram

7



fot. Agape

8



9

fot. Pool Spa



fot. Kohler

10



fot. Kohler

11



fot. Villeroy&Boch

12

fot. Sanplast



13

na, prostokątną lub narożną. Nie trzeba wtedy bać się jej rozmiaru: im więcej użytkowników, tym mniej wody w wannie! Ta sama wanna okaże się zbyt małą dla kogoś, kto kąpie się z książką i bez towarzystwa; leżąc samotnie w ogromnej nieszczęśliwie, trudno się nie „podtopić”, a i wody zużywa się niewspółmiernie wiele – lepiej wybrać mniejszą (nie za długą) wannę o ergonomicznym kształcie.

Wygody dadzą półeczki, siedziska i uchwyty; te ostatnie można zwykle dokupić, natomiast wszelkie formy zintegrowane z bryłą wanny zarezerwowane są dla tworzyw plastycznych: akrylu, kompozytów mineralnych i syntetycznych. Wanny z metalu – stalowe, miedziane, mosiężne – znacznie trudniej uformować, dlatego ich kształty są z reguły proste, a ozdobą pozostaje samo tworzywo.

Pamiętajmy też o nośności stropu: lekka nieduża wanna akrylowa jest dla niego nieporównanie mniejszym obciążeniem niż np. dwuosobowa, wykonana z kamienia, wypełniona 400 litrami wody.

6 Wanna Praktik oferuje to, czego zwykle nam brakuje – wiele miejsca do odkładania kosmetyków kąpielowych i drobiazgów. Dzięki ergonomicznej formie jest jak stworzona do niedużej łazienki. W ofercie sześć kolorów, od bieli po antracyt.

Wymiary: 175 x 85 cm lub 185 x 90 cm; cena (odpowiednio) ok. 1650 lub 1750 zł

7 Pełna odsłona. Po latach królowania obłożonych glazurą „obmurówek” wanny śmiało prezentują własne kształty.

Do wanny Obyect firmy Sealskin o pięknej harmonijnej bryle można dobrać pełną obudowę żelkotowo-poliestrową (cena ok. 4570 zł) lub – jak na zdjęciu – półpanel do zabudowy przyściennej (cena ok. 2430 zł). Cena samej wanny – ok. 3000 zł, wymiary: 185 x 90 cm; pojemność 215 l

8 Wanna Woodline z wodoodpornej sklejki; cena ok. 43 000 zł

9 Tajemnice nieodkrytych kontynentów – w głębokiej wannie Atlantyda o pojemności niemal 400 l można się zagubić. Cena niecki ze stelażem montażowym – ok. 3500 zł; trzyczęściową obudowę można kupić za ok. 1600 zł

10-11 Wanna retro może dziś uwodzić nie tylko kształtem, ale i deseniem. Dwa warianty dekoracji z ekskluzywnej limitowanej serii Artists Edition: wielobarwne paski – Royal Stripes i motyw orchidei – Royal Soliloquy



14 fot. Riho

- **12** Jajo lekko ścięte. Owalna bryła wanny Aveo będzie gwiazdą każdej łazienki. Nieckę wykonano z opatentowanego przez producenta tworzywa quaryl. Cena – ok. 20 000 zł
- **13** Ergonomiczną formę tej wygodnej wanny z akrylu sanitarnego uhonorowano tytułem Łazienka – wybór roku. Można wybierać spośród pięciu kolorów: biały, pergaminowy, jasnoszary, beż i grafit matowy. Wymiary: 100 x 170 cm; pojemność 245 l, cena – ok. 3350 zł
- **14** Radość kąpeli. Fantastyczne wzory i kolory wanien z serii Funny Baths bawią, cieszą, intrygują... Autorem niepowtarzalnej kolekcji jest znany czeski artysta Pavel Štiasny; składają się na nią trzy linie: Painting Line – w której ozdobny wzór pokrywa całą powierzchnię wanny, Motive Line – gdzie dominuje jeden kolor w postaci subtelny dekora, oraz Special Line – seria projektów indywidualnych tworzonych na zamówienie. Wszystkie modele są ręcznie malowane. Trwałość wzoru zapewnia najnowocześniejsza technologia – obrazy wykonywane są na spodniej warstwie transparentnego akrylu Lucite, którym wanna pokryta jest od wewnątrz. Warstwa konstrukcyjna to włókno szklane spojone żywicą epoksydową. Cena wanien z serii Painting – od ok. 6700 do 7300 zł; z serii Motive – od ok. 3300 do 3800 zł. Wanny z serii Special wyceniane są indywidualnie



Z szeregu wystąpi!

Wanny i kabiny stają się coraz bardziej wyzwolone! „Odklejają” się od ścian, występując na środek łazienki. Urządzeń przystosowanych do takiej gwiazdorskiej roli mamy na rynku coraz więcej. W dużym pomieszczeniu – od ok. 12 m² – warto o jednym z nich pomyśleć. Trzeba to jednak zrobić już na etapie projektu domu; tylko wtedy uda się odpowiednio poprowadzić pionową instalację wodną i odpływu. Wanna lub kabina umieszczona centralnie to nie tylko niezwykle efektowny; to także zupełnie inna, z reguły lepsza organizacja przestrzeni, a w przypadku wanny – wygodniejszy dostęp do urządzenia.



fot. Kaldewei





fot. Sanitec Koło

15



fot. Ideal Standard

16



fot. Coram

17

- **15** Ta kabina nie ukrywa się w kąci, przeciwnie – stara się zwrócić naszą uwagę. Szklany tubus Orbiplus firmy Koralle ma ok. 1 m średnicy, a wysokość 195 cm. Cena kabiny z profilami metalizowanymi – ok. 11 900 zł. Za dodatkowe 1270 zł otrzymamy, chroniącą przed zabrudzeniem i nadającą połysk powłokę glass plus
- **16** Zgrabna forma narożnej kabiny Small+ doskonale wpisze się w niedużą łazienkę. Smaczkim jest tu stalowy chromowany wspornik, a także ceramiczny brodzik z wymowanym wkładem z wodoodpornego drewna
- **17** Czysta transparenca. Kabina Modula MX firmy Provox to reprezentantka gatunku walk-in; poprzeczna ścianka umieszczona pośrodku frontowej tafli dzieli ją na strefy: wejściową i kąpielową. Do wyboru kilka rodzajów szkła: przejrzyste, satynowane, przydymione, a także wypełnienie poliestrowo-akrylowe. Wysokość kabiny 195 cm, pozostałe wymiary według życzenia klienta. Cena – od ok. 1800 do ok. 2150 zł za metr bieżący szkła mierzonego poziomo
- **18** Wnęka prysznicowa nie musi być kwadratowa ani prostokątna – wystarczy rzut oka od góry na wbudowaną kabinę Verona Tech 1. To wersja wyjątkowo luksusowa: z funkcją łaźni parowej i hydromasażu, radiem stereofonicznym i wyświetlaczem LCD. Ale wystarczy przecież trochę wyobraźni, solidny wykonawca i estetyczne szklane drzwi...

NA BACZNOŚĆ

Nowoczesne kabiny mają bardzo różne kształty; bez trudu znajdziemy odpowiednią. Obok oszczędzających metraż narożnych (najmniejsze mają wymiary 70 x 70 cm) – okazałe i dekoracyjne kabiny typu walk-in, zdobywające ostatnio dużą popularność. Do tego kształty proste i kanciaste – na planie kwadratu, prostokąta, wielokąta – i formy obłe o rzucie ćwiartki koła lub półkola, a nawet w kształcie walca. Kabinę często stawiamy w narożniku łazienki – tak jest najpraktyczniej. Warto przy tym zastanowić się nad nietypowym kształtem: zamiast kwadratu o ściętym rogu czy ćwierćkoła, można wybrać kabinę węższą

a długą (110-120 cm) lub nieregularną formę bez drzwi, o zachodzących na siebie ściankach (walk-in). Efektownie wygląda szklana kapsuła przylegająca do ściany tylko jednym bokiem, ale także jej „negatyw” – wnęka natryskowa, wyposażona jedynie w minimalistyczne drzwiczki. Wśród materiałów transparentne tworzywo sztuczne, lekkie i niedroge, ustępuje dziś miejsca szklanym tafelom. Kabiny ze szkła cieszą się wzięciem zwłaszcza w minimalistycznym wydaniu bezramowym; wariant ten ma wielką zaletę – odnajduje się bez zgrzytów w niemal każdym stylu aranżacyjnym, od antyku po awangardę. Rolę ozdoby przejmują w nim zawiasy – jedyny widoczny element kabinowej konstrukcji.



fot. Riho

18



fol. Coram

19



fol. Ravak

20



fol. Ravak

21



fol. Hansgrohe

22

U STÓP

Zwykle kabinę uzupełniamy brodzikiem. Najlepiej kupić go w komplecie i zamówić u producenta montaż całości (w zależności od marki, to wydatek od kilkuset do ok. 2000 zł). Niedrogie – od ok. 200 zł – i praktyczne w użytkowaniu oraz miłe w dotyku są brodziki z akrylu, zwykle wzmocnianego powłoką poliuretanową. Jeszcze mniej możemy wydać na emaliowany brodzik stalowy. Najdroższa jest ceramika i odlewy z kompozytów mineralno-żywicznych (np. miazu dolomitowego spojenego żywicą poliestrową). Konesery mogą rozejrzeć się za unikalnym brodzikiem drewnianym, taki jednak nie będzie tani.

Wśród form – duża dowolność. Brodzik może być wysoki (taki małemu dziecku z powodzeniem zastąpi wannę) ale również płaski, wystający ponad posadzkę nie więcej niż 5 cm. Najmodniejsze są tafle wbudowane w podłogę, o drażeniu zagłębionym w warstwie podposadzkowej, lub niemal całkiem płaskie, zlicowane z powierzchnią posadzki. Trzeba tylko przewidzieć wcześniej przestrzeń na poprowadzenie odpływu z wystarczającym spadkiem. Problem rozwiązuje umieszczenie całej strefy natryskowej na podeście.

- **19** Minimalizm ożywiony – natrysk bez kabiny szczególnie eksponuje urodę armatury i... brodzika. Trudno wyobrazić sobie bardziej efektowne podłoże dla stóp, niż brodzik Splash firmy Designo Ceramica; inspiracją dla jego kształtu była rozprysnięta kropla wody
- **20-21** Seria płaskich brodzików Galaxy Pro wpisuje się w najnowsze trendy: można je ułożyć bezpośrednio na równej podłodze lub na betonowym podkładzie. Wykonano je z miazu marmurowego spajanego żywicą, dzięki czemu są nieśliskie i bardzo wytrzymałe. Prostokątny Gigant Pro o wymiarach 120 x 80 cm kosztuje ok. 1410 zł; zaokrąglony Elipso Pro można wpisać w kwadrat o boku 80, 90 lub 100 cm. Ceny odpowiednio: ok. 830, 915 i 1205 zł
- **22** Drewniany brodzik-deck – odpowiednie dopełnienie szlachetnej prostoty panelu prysznicowego Waterwall projektu Philippe Starcka
- **23** Na koniec coś dla szalonych pasjonatów kina: wanna Kino stworzona z myślą o łaźniowych seansach filmowych. Jej wnętrzu spełnia rolę ekranu – wystarczy dobry projektor i... ciekawa filmoteka

Alternatywą dla brodzika jest... podłoga. Wystarczy odpowiednio ukształtować szlichtę betonową i pokryć ją płytkami, instalując w miejscu odpływu estetyczną kratkę ściekową – to praktyczne i proste rozwiązanie przywędrowało do nas ze Skandynawii. Szczególnie widowiskowy efekt uzyskamy rezygnując z kabiny (wymaga to sporo miejsca wokół natrysku). Wówczas na pierwszy plan wysunie się armatura – warto zadbać o to, by była efektowna. ■

fol. Riho

23

